

GŁOS PODGÓRZA

BIULETYN INFORMACYJNY
DZIELNICY XIII

/ STARE PODGÓRZE / ZABŁOCIE / KABEL / PŁASZÓW /
/ RYBITWY / PRZEWÓZ /

100 WYD. 1 / 2023

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 1428-9199

NOWY ROK, NOWY BUDŻET, NOWE WYZWANIA

DZIEJE PRZEWÓZU

MIEJSKA STRAŻNICA POŻARNA PRZY UL. ZAMOYSKIEGO



DZIELNICA XIII PODGÓRZE

UCHWAŁY RADY DZIELNICY

Od ostatniego numeru „Głosu Podgórze” odbyły się trzy kolejne sesje na których Rada Dzielnicy przyjęła dwadzieścia sześć uchwał. Przedstawiamy najważniejsze z nich. Szczegóły można znaleźć na stronie https://www.bip.krakow.pl/?dok_id=160032

Pozytywnie zaopiniowano projekt organizacji ruchu na ul. Przemysłowej polegający na wprowadzeniu oznakowania B-36 „zakaz zatrzymywania się” oraz „strefa ruchu” na całej długości chodnika począwszy od cukierni „Słodki Bazar” do połączenia z ul. Zabłocie.

Pozytywną opinię Rady uzyskał również projekt koncepcji pn.: „Przebudowa zjazdu z drogi gminnej wewnętrznej – ul. Za torem (Dz. Nr. 149/2, 149/4, 149/5) na Dz. Nr 11/4 obr. 29 Podgórze, budowa zatok postojowych oraz chodników na Dz. Nr. 149/2, 149/4, 149/5 obr. 29 Podgórze”.

Rada Dzielnicy XIII Podgórze, na wniosek dyrekcji SP nr 137 **objęła honorowym patronatem ogólnopolski konkurs „Ku pamięci Zofii Kossak-Szczuckiej”** organizowany dla dzieci w wieku przedszkolnym oraz dla uczniów klas 1-8 uczących się w szkołach podstawowych.

Pozytywnie zaopiniowano projekt organizacji ruchu na ul. Szczygła w Krakowie.

W odpowiedzi na kluczowe wyzwania dla przyszłości naszej dzielnicy **Rada Dzielnicy XIII Podgórze zawnioskowała do Prezydenta Miasta Krakowa oraz Rady Miasta Krakowa o podjęcie działań mających na celu uchwalenie MPZP „Nowe Miasto”.** Obecnie obowiązujący na terenie MPZP Płaszów-Rybitwy przeznaczony jest w przeważającej części pod przemysł w tym pod usługi związane z segregacją śmieci. Obszar Osiedla Płaszów, Osiedla Rybitwy oraz Osiedla Przewóz jest dynamicznie rozwijającym się terenem pod względem zabudowy mieszkaniowej co

powoduje dyskomfort w codziennym życiu będąc bezpośrednim sąsiadem terenu przemysłowego... ..Nowy Plan reguluje również jego zgodność ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, które obowiązuje od 2014 roku. Mając na uwadze problemy przedsiębiorców Rada Dzielnicy XIII zwraca się z prośbą o podjęcie działań tak, aby zmiana MPZP była dla nich nie problemem, a szansą na rozwój w obszarze Miasta Krakowa.

Rada zaopiniowała negatywnie wniosek o ustalenie warunków zabudowy dla inwestycji pn.: „Budowa zespołu budynków mieszkalnych wielorodzinnych z garażami podziemnymi, mieszkaniami oraz usługami w poziomie parteru wraz z infrastrukturą techniczną, drogową (drogi wewnętrzne, miejsca postojowe) oraz zagospodarowaniem terenu” na działce nr 29/24 oraz części działek nr 29/36, 29/56, 29/46 obr. 28 jedn. ewid. Podgórze w rejonie ulic Gromadzkiej i Żołnierskiej w Krakowie. Inwestycja, zdaniem członków Rady nie powinna mieć kondygnacji podziemnych ze względu na zagrożeniem spłylenia zbiorników Bagry oraz Stawu Płaszowskiego.

Pozytywnie zaopiniowano wprowadzenie strefy zamieszkania na ul. Przewóz do nr 32 D. Ponadto Rada Dzielnicy XIII Podgórze zawnioskował już teraz aby po budowie dalszego odcinka ulicy łączącej ul. Przewóz z ulicą Myśliwską także została wprowadzona strefę zamieszkania.

W związku z rozpoczęciem prac planistycznych **Rada Dzielnicy XIII Podgórze zgłosiła następujące postulaty i propozycje do sporządzanego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Biskupińska”:**

- Należy zapewnić połączenie przyszłej Trasy Nowobagrowej w stronę planowanego Nowego Miasta.
- Należy zabezpieczyć tereny pod usługi publiczne, w szczególności o funkcji edukacyjnej i opieki zdrowotnej.
- Należy przewidzieć kontynuację terenów zielonych z Nowego Miasta w stronę Zalewu Bagry.
- Należy zapewnić naturalną barierę ochronną wokół oczyszczalni ścieków w formie terenów zielonych.

GŁOS PODGÓRZA

Buletyn Informacyjny Rady Dzielnicy XIII Podgórze
Wydawca: Rada i Zarząd Dzielnicy XIII Podgórze
Redaktor odpowiedzialny za wydanie: Jarosław Komorniczak
Redaktor prowadzący: Szymon Turcza-Jurczyński
Redaktor Naczelny: Szymon Toboła
Projekt graficzny i skład: Szymon Turcza-Jurczyński
Druk: Wydawnictwo „TRIADA” Wojciech Wicher
Nakład: 2000 egz.

Rada Dzielnicy XIII Podgórze
Rynek Podgórski 1, pokój 12
tel. 12 656 62 25, tel./fax 12 423 55 29
e-mail: rada@dzielnica13.krakow.pl
www.dzielnica13.krakow.pl
facebook.com/DzielnicaXIIIPodgorze

Zapraszamy Mieszkańców do kontaktu w sprawie artykułów i nadsyłania tekstów! Zdjęcia prosimy przysyłać w osobnych plikach.

Równocześnie do sporządzanego **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Rybitwy – rejon ulicy Strażackiej”** Rada Dzielnicy XIII Podgórze zgłosiła następujące **wnioski i propozycje:**

- Należy zabezpieczyć tereny pod usługi publiczne, m.in. o funkcji edukacyjnej (szkoła, przedszkole, żłobek) w rejonie ulicy Strażackiej.
- Należy zaplanować jak największy obszar terenów zielonych.
- Należy zwiększyć obszar terenów sportu i rekreacji w rejonie ulicy Golikówka.
- Należy zachować charakter zabudowy jednorodzinnej na obszarze planu.
- Należy połączyć układ komunikacyjny obszaru z terenami ościennymi.

Pozytywnie zaopiniowano poszerzenie strefy płatnego parkowania o sektory C23 - (kwartał po prawej stronie ul. Wadowickiej przed rondem A. Matecznego - ul. Bonarka, Łagiewnicka, Grzybki, Głogowska, Hodura) oraz C24 - (kwartał przy cmentarzu Podgórskim - ul. pod Kopcem, Maryewskiego, za Torem, Przystanek) wynikające z projektu uchwały Rady Miasta Krakowa druk nr 3144. Jednocześnie Rada Dzielnicy XIII Podgórze zwraca się z prośbą o podjęcie działań mających na celu szybsze wprowadzenie strefy płatnego parkowania w obszarze C24 w związku z dużym problemem parkingowym.

■ oprac. Jarosław Komorniczak
Członek Rady i Zarządu Dzielnicy XIII Podgórze



W TYM NUMERZE

NOWY ROK, NOWY BUDŻET, NOWE WYZWANIA S.4

Na sesji 21 grudnia 2022 roku Rada Miasta Krakowa uchwałą Nr CII/2768/22 przyjęła budżet Miasta Krakowa na rok 2023. Dochody budżetu Miasta zaplanowano na łączną kwotę 6 miliardów 863 milionów złotych, natomiast wydatki na kwotę 8 mld 22mln zł. Radna Iwona Praczyńska prezentuje plany Rady Dzielnicy na wydatkowanie budżetu.

“BENEDYKT” DOCZekał SIĘ REMONTU! S.6

Fort 31 to jedna z największych marek historycznych Dzielnicy XIII. Zarząd Budynków Komunalnych w Krakowie pod koniec marca poinformował o rozpoczęciu prac projektowych celem wykonania w nim gruntownego remontu.

DZIEJE PRZEWOZU S.6

W 1973 roku w obręb miasta Krakowa włączono dawną miejscowość Przewóz, która stanowi dziś część naszej XIII Dzielnicy Podgórze. W formie rozważań historycznych, opowieść o tej części miasta snuje weteran Redakcji “Głosu Podgórze” Radny Maciej Miezan.

DAWNA, MIEJSKA STRAŻNICA POŻARNA PRZY UL. ZAMOYSKIEGO S.7

Mniej więcej w połowie długości ulicy Zamoyskiego, na tyłach budynku mieszkalnego pod numerem 40, zwracają uwagę przechodniów ceglane zabudowania. Mało kto wie, że kryją fascynującą historię, którą gościnnie prezentuje Robert Gawel z Muzeum Miasta Krakowa.

PRACE REMONTOWE W PARKU BEDNARSKIEGO NA OSTATNIEJ PROSTEJ! S.11

W ostatnich numerach z zeszłego roku informowaliśmy o postępach prac w Parku Bednarskiego, który na wiosnę miał zostać oddany do użycia mieszkańcom. Zarząd Zieleni Miejskiej w rozmowie z Redakcją deklaruje, że w maju Park będzie już w pełni gotowy dla mieszkańców. Omawiamy zakres wykonanych prac i sytuację na początek kwietnia 2023 roku.

JUBILEUSZ TUŻ, TUŻ... S.12

Krótką relacją o Towarzystwie Sportowym Rybitwy Kraków.

TRADYCJA I NOWOCZESNOŚĆ, CZYLI O CO CHODZI W “RĘKAWCE” S.13

W wiosennym numerze nie może zabraknąć tego święta. W materiale gościnnym Joanna Pieczonka opisuje historię i koncepcję “Rękawki”.

NOWY ROK, NOWY BUDŻET, NOWE WYZWANIA.

Na sesji 21 grudnia 2022 roku Rada Miasta Krakowa uchwala Nr CII/2768/22 przyjęła budżet Miasta Krakowa na rok 2023. Dochody budżetu Miasta zaplanowano na łączną kwotę 6 miliardów 863 milionów złotych, natomiast wydatki na kwotę 8 mld 22mln zł. Deficyt budżetu miasta to ok. 1mld 160 mln zł. Założenie tegorocznego budżetu jest takie, aby realizować inwestycje już rozpoczęte oraz te o strategicznym znaczeniu dla naszego miasta i dzielnicy.

Wśród licznych zadań zaplanowanych na ten rok znalazły się i te które będą realizowane na terenie Trzynastki. W większości są to zadania wieloletnie czyli takie których wykonanie (programowanie, przygotowanie i realizacja) zgodnie z przewidywaniami przekracza okres jednego roku budżetowego. Zadania te wpisane są w Wieloletniej Prognozie Finansowej oraz Wieloletnim Planie Inwestycyjnym. Każde takie zadanie inwestycyjne w fazie realizacji jest podzielone na etapy, z których każdy zakończony jest uzyskaniem wymiernego efektu końcowego a co istotne, każdy z etapów może być realizowany oddzielnie. Dla części zadań, efektem końcowym pierwszej fazy procesu inwestycyjnego jest opracowanie dokumentacji projektowej, dla innych etapem końcowym będzie zakończenie inwestycji i przekazanie jej do użytku.

W budżecie Miasta zabezpieczono środki na następujące zadania:

INWESTYCJE DROGOWE

Inwestycje planowane i realizowane:

- Rozbudowa ul. Batki
- Przebudowa ul. Koszykarskiej
- Rozbudowa ul. Rącznej na odcinku od skrzyżowania z ul. Targosza do ul. Płk. Barty
- Rozbudowa ul. Przemysłowej
- Budowa drogi KDX.1 (ul. Orawska - ul. Długosza w Krakowie)
- Budowa drogi bocznej - ul. Golikówka
- Rozbudowa ul. Lipskiej - bocznej
- Przebudowa i rozbudowa ul. Łagiewnickiej
- Rozbudowa ul. Wrobela - zakończenie inwestycji

INFRASTRUKTURA PIESZA I OŚWIETLENIOWA UJĘTA W PLANACH NA 2023 ROK:

- Budowa oświetlenia przy drodze łączącej ul. Golikówka z wałami Wiślanymi
- Budowa przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu ul. Krasickiego z ul. Orawską
- Budowa oświetlenia przy dojściu do Przedszkola nr 57 na ul. Kutrzeby
- Budowa oświetlenia ulicznego na ul. Rzemieślniczej
- Przebudowa schodów pomiędzy ul. Kalwaryjską i ul. Zamoyskiego

EDUKACJA I KULTURA

Inwestycje planowane i będące w fazie realizacji:

- Opracowanie dokumentacji projektowej na budowę żłobków: przy Przedszkolu nr 92, ul. Krzemionki 33 oraz przy ul. Dekerta.
- Modernizacja szkół podstawowych nr 29 (ul. Dembow-

skiego), nr 26 (ul. Krasickiego) oraz Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 (ul. Myśliwska)

- Rozbudowa Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 15, ul. Grochowa 23 - etap I
- Budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 26, ul. Krasickiego 34
- Budowa Domu Kultury przy ul. Koszykarskiej

ZIELEŃ

Zadania w trakcie realizacji:

- Rewaloryzacja Parku Bednarskiego
- Zagospodarowanie parku rzeczno- „Ogród Płaszów” - etap II i III
- Rewitalizacja terenu zielonego przy ul. Pańskiej
- Zagospodarowanie terenu wokół Stawu Płaszowskiego
- Rewitalizacja terenu zielonego przy parkingu P&R „Mały Płaszów”

Zadania na etapie przygotowania:

- Rewitalizacja Kopca Krakusa wraz z otoczeniem
- Rewitalizacja i modernizacja Fortu nr 31 św. Benedykta w celu przystosowania do nowych funkcji

W 2023 roku będą również realizowane zadania, które zwyciężyły w Budżecie Obywatelskim. Najważniejsze realizacje to: **Zagospodarowanie Bagrów - kontynuacja prac na łączną kwotę 1 800 000 zł.**

Wprowadzenie tak wielu zadań do budżetu Miasta nie byłoby możliwe bez znakomitej współpracy i skutecznego współdziałania z Radnymi Miasta. Pragniemy podziękować pani Małgorzacie Kot oraz panom Jackowi Bednarzowi i Arturowi Buszkowi za zaangażowanie i zrozumienie potrzeb naszej dzielnicy i jej mieszkańców.

Dzielnica to nie tylko duże inwestycje miejskie, ale głównie mniejsze zadania realizowane ze środków pozostających w jej dyspozycji. Rada Miasta Krakowa rokrocznie ustala wysokość środków będących w dyspozycji dzielnicy. Dzielnica poprzez swoje uchwały przeznacza je na zadania oczekiwane przez mieszkańców. W tym roku Dzielnica XIII ma do dyspozycji kwotę **3 858 327 zł.**

Znaczące środki, jak to ma miejsce od wielu lat bo 2 150 670 zł. przeznaczone zostało na budowę, modernizację i prace remontowe miejskiej infrastruktury drogowej. Blisko 60% tej kwoty to ważne inwestycje ujęte w wieloletniej prognozie finansowej, pozostałe środki planujemy przeznaczyć na oświetlenie oraz remonty dróg i chodników.

Drugą pod względem wielkości pozycją zaplanowanych wydatków - 546 000 zł - są remonty szkół podstawowych, gimnazjów, przedszkoli. W bieżącym roku zaplanowano remont w sześciu placówkach edukacyjnych ale z doświadczenia wiemy, że w ciągu roku potrzeb przybywa i liczba placówek oczekujących dodatkowego wsparcia finansowego zwiększa się.

W obszarze ogródków jordanowskich, zieleni i skwerów zarezerwowano środki w wysokości 170 000 zł. Z pieniędzy tych realizowane będzie zagospodarowanie terenu zielonego przy ul. Pańskiej oraz bieżące utrzymanie terenów zielonych.

Lokalne wydarzenia: oświatowe, kulturalne, sportowe i rekreacyjne to dziedzina na którą przeznaczono blisko 244 000 zł. Środki zostaną przeznaczone na organizację między innymi: Podgórskiej Jesieni Kulturalnej, Tradycyjnego Święta Rękawki, Letnich Koncertów Podgórskich czy Powitanie Lata nad Bagrami.

W dziedzinie sportu i rekreacji zarezerwowano środki w wysokości 160 000 zł na najpotrzebniejsze remonty w naszych klubach sportowych.

Znaczące kwoty bo 200 000 zł. zostały przyznane na realizację zadań z zakresu dzielnicowego programu wspierania osób niepełnosprawnych. Środki te wydatkowane zostaną m.in. na dofinansowanie DPS przy ul. Łanowej, SOSW przy ul. Zamoyskiego oraz SOSW dla Niesłyszących przy ul. Grochowej.

91 200 zł to dofinansowanie Programu poprawy bezpieczeństwa dla gminy miejskiej Kraków - „Bezpieczny Kraków” Środki w ramach tego programu przeznaczone zostaną między innymi na zakup sprzętu dla Jednostek Ratowniczo-Gaśniczych Straży Pożarnej, Straży Miejskiej czy dofinansowanie dodatkowych patroli służb mundurowych na terenie Dzielnicy.

W budżecie Dzielnicy znalazły się także środki w wysokości 182 000 zł. na realizację zadań z zakresu wspierania działalności miejskich szkół i placówek oświatowych, kultury, sportu, pomo-

cy społecznej i zdrowia. Są to m. in. zadania z zakresu pomocy społecznej realizowane przez MOPS, dofinansowanie działalności Centrum Kultury Podgórze oraz placówek oświatowych czy dofinansowanie filii Biblioteki Kraków przy ul. Limanowskiego.

Pozostałe sektory, pomiędzy które rozdzielono środki finansowe to: komunikacja z mieszkańcami Dzielnicy – 63 000 zł oraz współpraca z organizacjami pozarządowymi działającymi na obszarze dzielnicy – 8 000 zł

■ Iwona Praczyńska
Radna Dzielnicy XIII Podgórze

PŁACĘ PODATKI W KRAKOWIE

Wiosna to powrót zieleni, wydłużanie się dnia i piękna pogoda. To także co roku czas rozliczenia podatków. Władze Miasta przypominają o znaczeniu środków, które co roku mieszkańcy zwracają w formie podatków do budżetu Krakowa. Czasu na decyzję co miejsca rozliczenia podatku ubywa, bo PIT do Urzędu wysłać trzeba przed końcem kwietnia 2023 roku!

WARTO, BO TO ZMIENIA NASZE OTOCZENIE

Aktywizuje i Zazielenia, Buduje i Wspiera innowacje, dba o Czystość i stawia na Udogodnienia, udziela Dotacji i organizuje Transport, Edukuje i upowszechnia Sport... – zabrakłoby liter alfabetu, by wymienić wszystkie działania, które Kraków podejmuje na rzecz zrównoważonego rozwoju i podnoszenia jakości życia mieszkańców. Są one możliwe m.in. dzięki wpływom z podatku PIT rozliczanego pod Wawelem – do czego miasto konsekwentnie i z powodzeniem zachęca, prowadząc kampanię „Płacę podatki w Krakowie”.

KRAKÓW ROŚNIE DZIĘKI PODATNIKOM

Udział w podatku PIT to znacząca pozycja w łącznej sumie rocznych dochodów budżetowych Krakowa. W 2021 roku wpływy z tego tytułu zasilily kasę miasta kwotą 2 mld 019 mln zł. Na taki wynik złożyło się 675 378 podatników – osób, które rozliczyły podatek dochodowy w Krakowie, co oznacza, że jeden podatnik wniósł do miejskiego budżetu średnio prawie 3 tys. zł.

W 2022 roku Kraków zyskał około 33 tys. nowych podatników, a budżet miasta – dodatkowe 100 mln zł. To kwota, która pozwala sfinansować budowę 2 szkół podstawowych (dla 600 uczniów każda) albo 6 przedszkoli (dla 150 dzieci każde), można też za nią postawić 3 kryte pływalnie albo 5 hal gimnastycznych, wystarczy, by kupić 10 nowoczesnych, niskopodłogowych i klimatyzowanych tramwajów albo 23 elektryczne autobusy przegubowe, wreszcie – by urządzić kilka dużych parków.

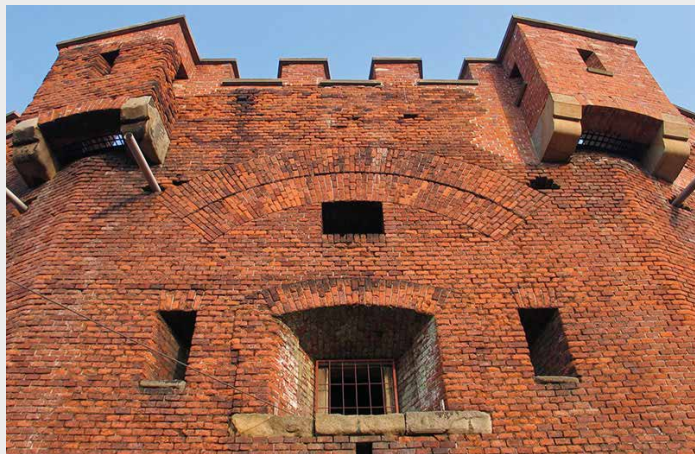
Dla miasta ważny jest jednak każdy rozliczony na jego terenie PIT. Za kwotę, którą średnio jeden podatnik wkłada do miejskiego budżetu, można – alternatywnie – wyremontować od 5 do 10 m kw. chodnika (w zależności od rodzaju materiału), położyć 12 m kw. alejki parkowej z żywicy, kupić i zamontować 4 stojaki rowerowe, urządzić 150 m kw. trawnika, zasiać około 65 m kw. łąki

kwietnej, posadzić 60 krzewów lub 2 mniejsze drzewa. Z podatku 7 osób można kupić i zamontować dużą stację naprawy rowerów, a z podatku 21 osób – zbudować oświetlenie na przejściu dla pieszych. Rewitalizację przestrzeni osiedlowej można zaczynać przy wpływach z podatku 38 osób, a na kupno i montaż książkomatu (43 skrytki plus oprogramowanie) wystarczy rozliczenie 83 podatników.

TO SIĘ ZWRACA!

Każdy, kto rozlicza się z fiskusem w Krakowie, ma swój wkład w rozwój miasta i może być pewny, że część podatku wróci do niego w postaci konkretnych usług i udogodnień. Ale to nie wszystko. Mieszkaniec, który nie jest zameldowany w mieście na stałe, ale odprowadza tu PIT, zyskuje prawo do korzystania z Karty Krakowskiej – miejskiego programu uruchomionego w 2018 roku. Posiadacze Karty mogą korzystać ze zniżek i preferencji m.in. w komunikacji miejskiej, instytucjach kultury czy w dostępie do wybranych towarów i usług oferowanych przez partnerów programu, także tych komercyjnych.

■ Kancelaria Prezydenta Miasta Krakowa



„BENEDYKT” DOCZEKAŁ SIĘ REMONTU!

Fort 31, znany szerzej jako „Benedykt” to jedna z największych marek historycznych Dzielnicy XIII. Zarząd Budynków Komunalnych w Krakowie pod koniec marca poinformował o rozpoczęciu prac projektowych celem wykonania w nim gruntownego remontu.

Jak informuje ZBK w Krakowie, wreszcie ruszyły prace projektowe w Fortcie 31 „św. Benedykt”, zgodnie z podpisaną 21 lutego 2023 r. umową. Dokument obejmuje wykonanie kompleksowego, wielobranżowego projektu dotyczącego remontu i adaptacji Fortu 31 „św. Benedykt” na funkcję edukacyjną, dotyczącą upowszechniania wiedzy z zakresu nauk ścisłych wśród dzieci i młodzieży. Oznacza to gruntowne zmiany tego, do czego przyzwyczaili się mieszkańcy „Trzynastki”.

W przeprowadzonym postępowaniu przetargowym realizatorem zadania została wybrana wrocławska firma LS Projekt – Pracownia architektoniczna Sp. z o.o Sp. komandytowa. Wykonanie



prac projektowych jest objęte dofinansowaniem ze środków Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa. Przypomnijmy, że jest to jeden z projektów planowanych do wsparcia w latach 2023 – 2025. Co ciekawe, miejska społeczność aktywnie uczestniczy w zmianach kształtu „Benedykta”. Do współpracy przy tworzeniu koncepcji projektowych dotyczących obiektu zostali też zaproszeni studenci z Katedry Architektury Krajobrazu Politechniki Krakowskiej. Studenci III roku na kierunku Architektura krajobrazu w ramach realizowanych zajęć pod opieką dr hab. inż. arch. prof. PK Jadwigi Wielgus, dr inż. arch. prof. PK Wojciecha Rymusza – Mazura oraz dr inż. arch. Krzysztofa Wielgusa będą tworzyć koncepcje dotyczące zagospodarowania zielonego tarasu obiektu i terenu w jego bezpośrednim sąsiedztwie. Wykonane przez studentów prace w ramach swojego rodzaju laboratorium dobrych pomysłów, będą mogły posłużyć jako inspiracja i z dużym prawdopodobieństwem zostaną wykorzystane podczas realizacji projektu.

■ Paweł Kubisztal
Stowarzyszenie Podgórze.PL

■ fot. Stowarzyszenie Podgórze.PL

DZIEJE PRZEWOZU

W 1973 roku w obręb miasta Krakowa włączono dawną miejscowość Przewóz, która stanowi dziś część naszej XIII Dzielnicy Podgórze. Historyczne centrum tej miejscowości znajdowało się w pobliżu obecnej IV obwodnicy Krakowa, tam gdzie zbiegają się ulice: Franciszka Wrobela, Rączna oraz Łutnia. Tu też znajdował się cysterski folwark, a potem i dwór, który w XIX w. należał do rodziny Żychoniów, a potem Zdzieńskich. Dziś nie ma po nim najmniejszego śladu.

Najstarsza wzmianka o wsi Przewóz pochodzi z kroniki znajdującej się w archiwum oo. cystersów w Mogile. Pod datą 1351 czytamy tam, iż: „Kazimierz Król Polski (chodzi o Kazimierza Wielkiego – przyp. M.M.) stwierdza, że Mikołaj syn Przybysława dziedzica z Zesławic i Adam syn Zdzisława z Owczar sprzedali swą część zwaną Przewozy klasztorowi w Mogile za 100 grzywien polskich”. Kolejny dokument, wydany w Wieliczce w 1384 r., przynosi wiadomość, że niejaki Świętek z Kobierzyna pozyskał kmieci z „Brzegu czyli Przewozu”. Co istotne wynika z niego także, iż opat mogiński przedłożył dokument, że mieszkańcy wsi

należących do klasztoru, mogą odpowiadać jedynie przed sądem prawa niemieckiego. Zatem sam Przewóz musiał być lokowany na prawie niemieckim. Być może ponownie, bo często wtedy zdarzało się tak, iż jakieś miejscowości, które wcześniej były lokowane na prawie polskim, przenoszono na prawo niemieckie, by zyskać uwolnienie od części obowiązków i podatków, a także większe swobody w zakresie samorządowym.

Inne związane z klasztorem w Mogile dokumenty, choć nie pojawia się w nich nazwa „Przewóz”, mogą rzucić nieco światła na okoliczności powstania wsi. Otóż klasztor ten posiadał cały – jak to się wtedy mówiło – klucz wsi. Część z nich leżała na terenie obecnej Nowej Huty. Były to: Czyżyny, Łęg, Grębałow, Kantorowice, Wrózeniec oraz Zesławice. Po drugiej stronie Wisły znajdowały zaś: Przewóz i Rybitwy. Ponad to klasztor w Mogile, w swoim pochodzącym z 1222 r. akcie założenia został uposażony na kopalniach soli w Wieliczce. Stąd klasztor potrzebował jak najkrótszego połączenia drogowego z Wieliczką. I rzeczywiście takie powstało jako część większej „drogi solnej” zwanej „prasółką”, o której tak pisze polski średniowieczny historyk Jan Długosz: „To, co oddziela wieś Dojazdów od wsi Prusy, to droga „prasółka”, która prowadzi ze Słomnik do Wieliczki, z przewozem przez Wisłę niedaleko Mogiły”. Częścią tej drogi na terenie obecnego Przewozu jest ul. Wrobela. Z innych dokumentów dowiadujemy się,

że w XV w. był tu folwark, a także młyn i karczma oraz 8 zagród i kilka łąnów kmiecych. Zaś tutejsi mieszkańcy oprócz pracy na roli trudnili się także flisactwem czyli przewozami na Wiśle oraz – co naturalne – rybołówstwem.

Kolejna wzmianka o Przewozie pochodzi z 1540 r. z dokumentów procesu jaki klasztor oo. Cystersów w Mogile toczył z Dorotą Obrębską, która sprawowała się o wspomniany już folwark i karczmę. Być może jest to ta sama karczma, która w XVIII w. istniała przy obecnej ul. Bugaj obok Starego Wiślicka. Zapewne mieszkańcy Przewozu chętnie tam uczęszczali, skoro ówczesne kroniki klasztorne określają ich jako amatorów gorzałki i hulałów nieskorych do nauki. Między innymi by przeciwdziałać tym niekorzystnym nawykom ksiądz z pobliskiego Bieżanowa, Stanisław Osuchowski, założył w 1842 r. pierwszą szkołę na terenie Przewozu. Funkcjonuje ona do dzisiaj przy ul. F. Wróblewa i nosi imię wybitnego architekta i popularyzatora nauki i sztuki, prof. Wiktora Zina.

Parafia Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Bieżanowie, w której pracował ks. Osuchowski, była trzecią z kolei dla mieszkańców Przewozu. Do I rozbioru chodzili oni do kościołka św. Bartłomieja w Mogile. Potem w latach 1782-1810 do kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Grabi. Od 1810 do Bieżanowa. I dopiero w 1970 r. powstała świątynia Niepokalanego Serca Najświętszej Marii Panny w sąsiednich Rybitwach.

Jedyną zabytkiem dawnego kultu, a jednocześnie także najstarszym zabytkiem Przewozu jest podwójna figura, wyobrażająca z jednej strony Chrystusa Bolesnego, a z drugiej św. Jana Nepomucena. Pochodzi ona z 1723 r. i według przekazów przypłynęła tu Wisłą podczas jednej z powodzi.

Własnością klasztoru w Mogile Przewóz pozostał do 1772 r., kiedy I rozbiór Polski odciął te tereny od reszty naszego kraju i wcielił go do Austrii.

Spowodowało to istną „wędrówkę” Przewozu po powiatach nowej administracji. Przed rozbiorami należał on bowiem do powiatu szczyrzyckiego, zaś po 1772 jako gmina w zaborze austriackim został włączony do cyrkułu wielickiego, a od 1782 do bocheńskiego. Był tam nadal w 1815, gdy zamieniono go na gromadę, by po 1856 r. znów przerobić go na gminę. Gdy zaś w 1866 r. wprowadzono w Galicji autonomię przeniesiono go jako gminę jednostkową do powiatu wielickiego, gdzie pozostał do 1923 r., gdy przeprowadzona już w wolnej Polsce reforma włączyła go do nowo powstałego powiatu krakowskiego.

Niesprzyjające warunki spowodowały, że Przewóz nigdy nie był wielką osadą. W wydanym pod koniec XIX w. „Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich” autor tak charakteryzował tę miejscowość: „Przewóz, wieś na prawym brzegu Wisły, Wisła tworzy tu wężkowate wygięcie ku południowi, a następnie pod Brzegami zwraca się ku wschodowi. W XV wieku była własnością opactwa mogilskiego i miała kilka łąnów kmiecych i 8 zagrodników. Po zabraniu dóbr opactwa mogilskiego sprzedano tę wieś i obecnie jest własnością Aleksandra Zdzieńskiego. Liczy ona 74 domów i 447 mieszkańców rzymsko-katolickich (7 izraelitów). Jest tu szkoła ludowa. Gleba urodzajna, jednak znaczna część obrócona na łąki i pastwiska jest podmokła na wybrzeżu. Rzeczka Drwinka tworzy długi lecz wąski staw.”

Cały teren Przewozu, ze względu na regularne wylewy Wisły miał charakter wyspowy. Zespół wiejski nie tworzył się w jednym miejscu lecz był rozproszony. Widzimy to na dawnych mapach, na których oprócz siedzib ludzkich zaznaczone są także nazwy pól i miejsc, takie jak: Kąty, Kępa, Ogrody czy Jeziorko.

Nieuregulowana rzeka często występowała z brzegów i wylewała na pola uprawne i łąki, niszcząc zasiewy. Stąd oo. Cystersi

często musieli udzielać zapomóg mieszkańcom Przewozu.

Szansa na zmianę przyszła dopiero po wielkiej powodzi w 1884 r. Zdecydowano się wtedy na regulację koryta Wisły i usypanie wałów przeciwpowodziowych, co było kontynuowane jeszcze w XX w. Prace te spowodowały m.in. że sztucznie przekopanym korytem odcięto cały znajdujący się na północy cypel zwany „Kępą”, który w 1948 r. włączono do wsi Mogiła. Do dziś widać go na mapie, w postaci starorzecza pomiędzy Laskiem Mogilskim a IV obwodnicą miasta.

Po wojnie w Przewozie powstał też stopień wodny. Był to pierwszy tego typu obiekt, który powstał po wojnie w Krakowie. Stanowił on część tzw. „kaskady górnej Wisły” i w jego skład miały wchodzić stopnie na Dąbiu (częściowo na terenie naszej dzielnicy) oraz nigdy nie zrealizowany stopień wodny w Niepołomicach. Całość miał uzupełniać port rzeczny, wybudowany na terenie nowohuckiej osady Kujawy. Celem tych wszystkich inwestycji było pierwotne założenie, że znaczna część węgla i innych potrzebnych do produkcji elementów będzie dostarczana do nowohuckiego kombinatu im. Lenina (dziś Arcelor-Mittal S.A.) drogą rzeczną, na barkach. Tyle tylko, że szybko z tego zrezygnowano przerywając się na transport kolejowy. Dlatego zarówno stopień wodny w Przewozie, jak i port w Kujawach nie są do dziś należycie wykorzystywane.

Warto też dodać, że na Stopniu Wodnym Przewóz działa niewielka elektrownia o mocy 4 MW. Uruchomiono ją w 1954 r., a jej budynek jest ciekawym, choć mało znanym przykładem stylu zwanego socrealizmem. Z drugiej strony wyspy, od strony nowohuckiego Pleszowa, znajduje się śluza. Niestety wobec nie zbudowania kolejnego stopnia wodnego w Niepołomicach, może być ona używana tylko podczas najwyższych stanów na rzece.

■ Maciej Mieziań

DAWNA, MIEJSKA STRAŻNICA POŻARNA PRZY UL. ZAMOYSKIEGO

Mniej więcej w połowie długości ulicy Zamoyskiego, na tyłach budynku mieszkalnego pod numerem 40, zwracają uwagę przechodniów ceglane zabudowania. Nieco zaniedbane, wydawałoby się że całkowicie opuszczone. Mało kto zdaje sobie sprawę że do końca lat 60 tych XX wieku pełniły niezwykle istotną rolę strażnicy pożarnej.

To tutaj swoją siedzibę miała podgórska Miejska Straż Pożarna a po połączeniu miast II Oddział Miejskiej Straży Pożarnej. Strażacy opuścili te zabudowania dopiero po oddaniu do ich dyspozycji strażnicy przy ulicy Rzemieślniczej.

Decyzję, na mocy uchwały Rady gminnej m. Podgórze, o umieszczeniu strażnicy w tym miejscu podjęto w roku 1891. W tym celu w 1892 roku komisja składająca się z inż. Stanisława Serkowskiego, budowniczego Józefa Kryłowskiego i „pana Bandurskiego” dostała polecenie aby zorientować się, czy nabyta w 1890 roku od Floriana Nowackiego nieruchomość przy ówczesnej ulicy Mickiewicza (obecnie Zamoyskiego) nadaje się do umieszczenia w niej strażnicy pożarnej. Wynik oględzin musiał być pozytywny, skoro jeszcze w tym samym roku zdecydowano się na wykonanie odpowiednich prac adaptacyjnych tychże zabudowań. Przylegającą bezpośrednio do ulicy murowaną stodołę



dostosowano do potrzeb strażaków w roku 1892. W tym samym czasie została wybudowana drewniana szopa na wozy. W zabudowaniach znaleziono również miejsce na stajnię dla miejskich koni. Jednocześnie został poszerzone podwórko przez podebranie części stoku Krzemionek i przyłączenie sąsiedniej działki. Całości dopełniła instalacja dzwonu alarmowego, oświetlenie wejścia do strażnicy latarnią oraz umieszczenie na budynku stosownej tablicy informacyjnej. Z założenia tak powstała miejska strażnica pożarna miała być jedynie obiektem tymczasowym. Dlatego też w 1896 roku Rada gminna m. Podgórze podjęła decyzję o wybudowaniu w niedługim czasie nowych stajni dla koni miejskich i remiz na sprzęt Miejskiej Straży Pożarnej, przeznaczając na ten cel 6 tysięcy złr. Powołano przy tej okazji specjalną magistracką komisję, która miała zająć się znalezieniem odpowiedniej lokalizacji pod nową strażnicę pożarną. Plany spaliły jednak na panewce i w roku 1898 postanowiono ostatecznie pozostawić strażnicę na dotychczasowym miejscu.

W ciągu wieloletniego użytkowania przez strażaków zabudowania podgórskiej strażnicy były wielokrotnie remontowane, modernizowane i rozbudowywane. Wszystkie te działania nie dały oczekiwanego efektu i strażnica do końca swojego funkcjonowania sprawiała wrażenie obiektu tymczasowego. Wielokrotnie w zachowanych dokumentach podkreślano jej wady, a to ciasnotę pomieszczeń, a to niedogodny – zagrażający nawet bezpieczeństwu publicznemu – wyjazd do akcji gaśniczych, a to w końcu i to że pod strażnicą pożarną zlokalizowana jest na działce o zbyt dużej wartości materialnej.

Pomimo powyższych zastrzeżeń i wątpliwości cały wysiłek władz miejskich skupiony został na rozbudowie istniejącej zabudowy a nie wznoszeniu nowego budynku w innej części Podgórze. Pierwsze prace ruszyły już pod koniec roku 1898. Zapoczątkowała je odbyta 19 sierpnia 1898 roku (w obecności burmistrza, komisji techniczno-gospodarczej magistratu i budowniczego miejskiego) dyskusja nad trzema koncepcjami planu budowy, a właściwie przebudowy strażnicy pożarnej dla Podgórze. Po wybraniu jednego z wariantów do dalszych prac projektowych obra-

dujący udali się na wizję lokalną, w efekcie której postanowiono: „Ponieważ zachodzi gwałtowna i nagle potrzeba wybudowania stajni na konie należy przystąpić do natychmiastowej budowy stajni na razie na 15 koni a to przy ścianie południowo wschodniej gdzie na ten cel skała wyłamana została, a plac oczyszczony. Stajnie winny być prowadzone od narożnika wschodniego wzdłuż ściany skały i według wszelkich wymogów nowoczesnych być budowane”. Pięć dni później magistrat opowiedział się za realizacją powyższego wniosku.

13 października 1898 roku Rada gminna m. Podgórze zatwierdziła ostatecznie plany na budowę stajni dla 13 koni miejskich. W tym samym czasie została wykonana przez Stanisława Albińskiego na terenie strażnicy studnia pożarowa, do której dokupiono w C.K. Uprzywilejowanej Krajowej Fabryce Maszyn Rolniczych i Narzędzi Ludwika Zieleniewskiego pompę i blaszaną pokrywę studni. We wrześniu 1899 roku magistracka komisja techniczno-gospodarcza odbyła kolejną wizję lokalną w zabudowaniach miejskiej strażnicy pożarnej. W jej wyniku został spisany protokół szczegółowo określający zakres prac związanych z planowaną modernizacją obiektu. Postanowiono wtedy że:

- drewniana szopa mieszcząca warsztaty miała zostać zburzona,
- na przedłużeniu murowanych stajni miał powstać drewniana remiza do przechowywania konnego wozu rekwizytowego oraz konnej sikawki ręcznej,
- „wychodek” miał zostać przeniesiony w narożnik działki
- przeciekający dach głównego budynku strażnicy (dawnej murowanej stodoły) miał zostać pilnie naprawiony i pokryty papą,
- stwierdzono że konieczna jest naprawa rynsztoku odprowadzającego płynne nieczystości, tak żeby nie zanieczyszczały one studni na dziedzińcu,
- zdecydowana też o konieczności wykonania drobnych napraw wewnątrz istniejącej stajni.

Budowa nowych stajni ruszyła w drugiej połowie roku 1899 i odbywała się etapami. Ledwo jednak zakończyły się prace budowlane

ne, a już okazało się, że należy dobudować jeszcze pomieszczenia dla czterech koni. W efekcie sprawa zakończyła się tym, że zgodnie z rekomendacją komisji gospodarczej magistrat postanowił, iż wybudowane zostaną dodatkowo stajnie dla sześciu koni, izba dla woźniców (parobków) i kuźnia. To zdarzenie najlepiej pokazuje tryb w jakim powstawały zabudowania podgórskiej strażnicy pożarnej.

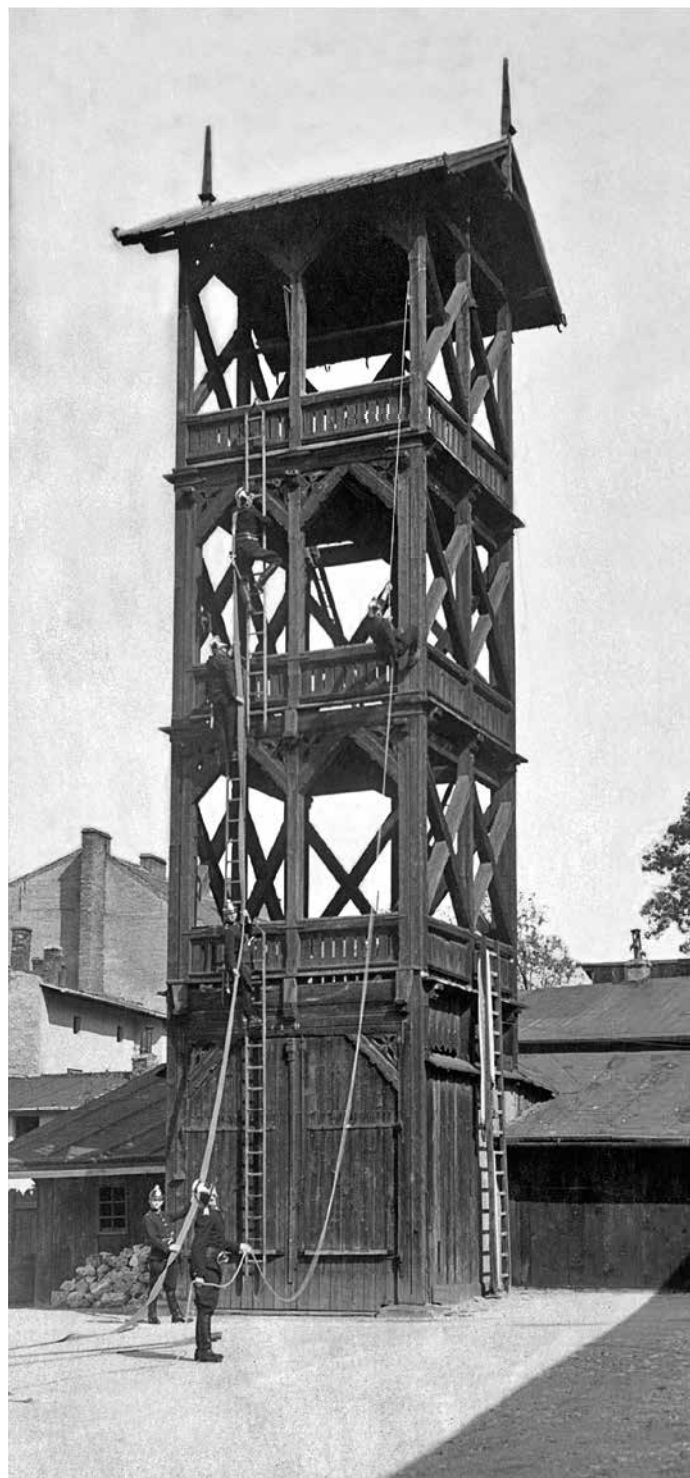
W międzyczasie, w styczniu roku 1901, została ona zelektryfikowana. Ostateczny odbiór zmodernizowanego kompleksu budynków nastąpił na początku grudnia 1901 r. W efekcie tych prac powstał długi na 46,5 m, murowany z cegły, parterowy budynek, z jednospadowym dachem pulpityowym. Stajnie nowo wybudowane od tych wcześniejszych rozdzielała jedna izba przeznaczona „dla parobków”. Po drugiej stronie nowych stajni zlokalizowano, nieco niższe od pozostałych, pomieszczenie kuźni. Ponieważ zabudowania powstały wzdłuż kamiennej skarpy Krzemionek, ich tylna ściana została odeń odsunięta, a powstała w ten sposób przestrzeń przeryta przesklepieniem wymurowanym z cegły. Zabezpieczało ono budynek zarówno przed ewentualnym zsunieniem się skarpy, jak i przed zawilgoceniem tylnej jego ściany wskutek działania czynników atmosferycznych.

Strażacy zaczęli użytkowanie zmodernizowanej strażnicy, a już w październiku 1902 roku Jan Illg, ówczesny komendant Miejskiej Straży Pożarnej w Podgórzu, skierował do magistratu pismo o następującej treści: „Prześwietny Magistracie! Do całkowitego wykształtowania miejskiej straży pożarnej jest niezbędnie potrzebną wspinalnia, na której strażacy winni się ćwiczyć w praktycznym spinaniu się na piętra za pomocą jedno i dwuramiennych drabinek, a także w przystawianiu drabiny mechanicznej oraz spuszczeniu na linkach tak siebie samych jak i zagrożone osoby z ewentualnie palącego się budynku. Ćwiczeń takich teoretycznie nie można się nauczyć lecz tylko praktycznie i w tym celu postarałem się o odpowiedni plan i kosztorys aby takowe przedstawić Świetnemu Magistratowi do przejrzenia i wyjednania u Wysokiej Rady odpowiedniego funduszu na zbudowanie takowej na strażnicy nad szopą gdzie się mieści drabina mechaniczna jak plan wskazuje. Plan przedstawia wspinalnię drewnianą gdyż taka konstrukcji żelaznej pociągnęłaby koszt co najmniej podwójny, a projektowana wytrzyma co najmniej 25 lat (Jak to miało miejsce w Krakowskiej straży). Zbudowanie tejże może nastąpić własnymi siłami tak pod względem roboty murarskiej, kowalskiej li tylko z przyjęciem dwóch cieśli do naszych a pod fachowym kierunkiem autora planu p. Szczerbińskiego konc. m. ciesielskiego. Według obliczenia załączonego kosztorysu i wykonania robót przeważnie własnymi siłami twierdzą że koszt całkowitej budowy nie przekroczy 1200 koron”. Powyższa propozycja została przyjęta i 5 stycznia 1904 roku magistrat podgórski zatwierdził plan i kosztorys budowy drewnianej wspinalni.

Zaledwie po upływie trzech lat od ostatniej modernizacji konieczne okazały się kolejne prace budowlane na strażnicy. Tym razem postanowiono wznieść murowany budynek warsztatu. Przybrał on formę niewielkiego, murowanego, parterowego budynku o prostokątnym rzucie z jednospadowym dachem. W jego wnętrzu miały się znaleźć dwa pomieszczenia warsztatowe oraz komórka. Wejście do większego warsztatu umożliwiać miały duże dwuskrzydłowe drzwi znajdujące się w bocznej elewacji, a jego pomieszczenie były doświetlone trzema dużymi oknami. Do drugiego z pomieszczeń warsztatowych wejście miało być od frontu, a pomieszczenie posiadało jedynie wąskie okno. Powstanie tego budynku umożliwiło przebudowę dotychczasowego warsztatu na izbę dla straży pożarnej. Nadal jednak, mimo modernizacji budynków technicznych strażnicy, główny budynek funkcjonował,

w z założenia tymczasowym obiekcie, który powstał przez przebudowę murowanej stodoły.

Dlatego też pomysł wybudowania nowej strażnicy powrócił w roku 1912. Ostatecznie jednak ze względów finansowych władze miejskie ostatecznie z niego zrezygnowały. W roku 1913 Rada gminna m. Podgórza uchwaliła ostatecznie warunki, na jakich miało ono nastąpić. Sprawie funkcjonowania straży pożarnej w połączonych miastach poświęcono w uchwalonym dokumencie dwa artykuły. W pierwszym z nich (art. 12) zapisano zobowiązanie się gminy miasta Krakowa do utrzymywania w dzielnicy Podgórze filii Miejskiej Straży Pożarnej w sile co najmniej dwóch plutonów. Zaznaczono jednocześnie, że terenem ich działania będą dzielnice Podgórze, Płaszów Ludwinów, Zakrzówek i Kazimierz. W drugim ze wspomnianych artykułów (art. 59), zatytułowanym „Strażnica pożarna”, czytamy: „Gmina miasta Krakowa zobowiązuje się wybudować w Podgórzu do lat 3-ch strażnicę pożarną dla dzielnic prawobrzeżnych”. Ostatecznie jednak do budowy nowej strażnicy na prawym brzegu doszło pod koniec lat 60-tych XX wieku, ale to już całkowicie inna historia.



1 lipca 1915 roku nastąpiło ostateczne połączenie Podgórze z Krakowem, Miejska Straż Pożarna w Podgórzu połączyła się z Miejską Strażą Pożarną w Krakowie, a strażnica pożarna przy ulicy Mickiewicza stała się siedzibą filialną straży krakowskiej. W momencie połączenia straży w strażnicy podgórskiej funkcjonowały kuźnia, rymarnia i tokarnia. Dwa pierwsze warsztaty pozostały pod zarządem strażaków, trzeci natomiast przeszedł pod zarządek Zakładu Oczyszczania Miasta.

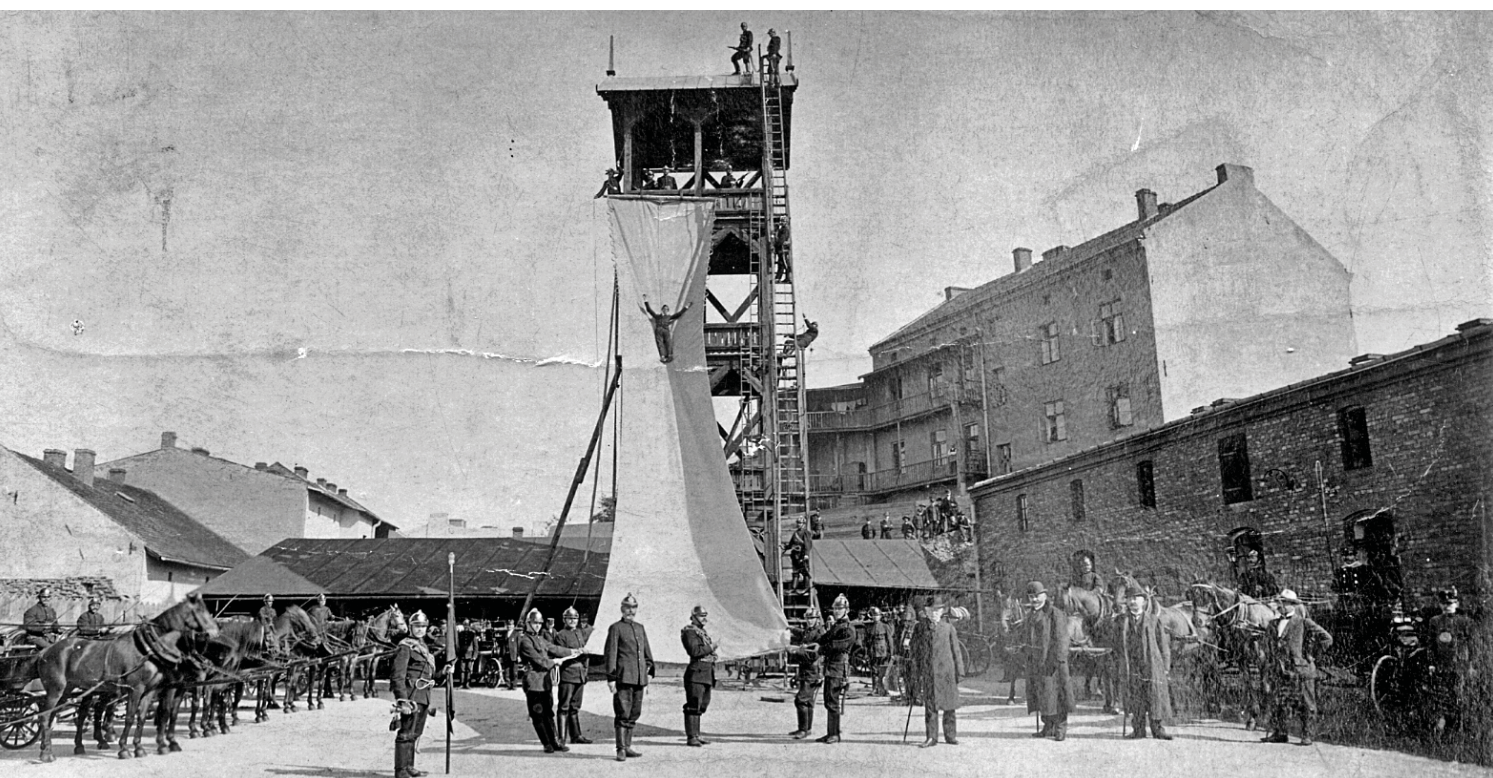
W roku 1916 przedstawiono do zatwierdzenia projekt modernizacji podgórskiej strażnicy, podpisany przez Feliksa Nowotnego. Choć nominalnie miał być to projekt adaptacji istniejących zabudowań, na zachowanym projekcie widzimy obiekt budowany praktycznie od podstaw. Na śladzie parterowego budynku z 1901 roku miał powstać piętrowy budynek, mieszczący na parterze stajnie i remizę, na piętrze natomiast dużą salę koszarową dla strażaków. Do tego zmodernizowanego obiektu miał być dobudowany – całkowicie od podstaw – jednopiętrowy budynek o rzucie w kształcie litery L z magazynami i ubikacjami na parterze i salami koszarowymi i łaźnią na piętrze.

Projekt ten 30 października 1916 roku został zatwierdzony do realizacji, jednak z pewnymi zastrzeżeniami. Świadczy o tym odpowiednia adnotacja. Niestety treść tych zastrzeżeń pozostaje nieznana. Na zachowanych arkuszach projektowych istnieją, co prawda, naniesione ołówkiem poprawki, ale trudno określić, kiedy to uczyniono. Jedyne co można w takiej sytuacji zrobić, to porównać ten projekt z dwoma późniejszymi, no i oczywiście z zachowanymi do dzisiaj zabudowaniami. W efekcie tego można z dużą pewnością stwierdzić, że zrealizowano wtedy, przynajmniej częściowo, jedynie piętrowy budynek z magazynami na parterze, natomiast z całą pewnością nie wykonano nadbudowy istniejącej stajni i remizy. Analiza tego projektu pozwala stwierdzić jeszcze to, że w wybudowanym w 1901 roku budynku w pewnym momencie zamieniono większą stajnię i mieszkanie dla parobków na remizę do przechowywania sprzętu gaśniczego. Niestety żadne ze znanych mi źródeł nie pozwala na określenie choćby przybliżonej daty tej zmiany.

Wojna się skończyła i straż pożarna w roku 1919 powróciła pod zarządek krakowskiego magistratu, a mimo to budowa nowej

strażnicy w Podgórzu była wciąż jedynie w sferze planów o nieokreślonym terminie realizacji. Nadal jednak zabudowania przy ulicy Zamoyskiego poddawane były kolejnym pracom modernizacyjnym. W grudniu 1921 roku Budownictwo Miejskie wykonało inwentaryzację podgórskiej strażnicy. Jak głosi tekst umieszczony na zachowanych planach, wtedy też wykonano „Projekt schodów żel. beton. Urządzenia rymarni i drobnych robót budowlanych”. Kolejne prace zostały przeprowadzone na podstawie projektu zatwierdzonego w sierpniu 1922 roku przez krakowski magistrat. Budowa zaplanowanych w nim oficyn zakończyła się w roku 1923 i w grudniu tegoż roku zezwolono na ich użytkowanie. Pod koniec lat dwudziestych XX wieku, najprawdopodobniej w 1928 roku, stan strażnicy podgórskiej tak został opisany w piśmie dotyczącym konieczności modernizacji taboru samochodowego krakowskiej straży: „Nie inaczej przedstawia się ze strażnicą podgórską. Tu jeszcze bardziej rażąco występują braki. Zły stan budynków, ciasnota, brak możliwości rozbudowy z powodu warunków terenowych i ekscentryczne położenie w stosunku do dzielnic na prawym brzegu Wisły. Strażnica ta nie posiada żadnych urządzeń nowoczesnych znajdując się w położeniu, które nie zezwala na czynienie inwestycji, wymaga także co najpilniejszego przeniesienia na inne miejsce”.

Przypuszczalnie w wyniku podjętych w tym czasie starań o odnowienie taboru samochodowego krakowskiej straży w listopadzie 1929 roku powstał plan rozbudowy garaży w strażnicy przy ulicy Zamoyskiego. Zachował się jedynie, znajdujący się w zasobach Archiwum Narodowego w Krakowie, szkicowy projekt planowanej przebudowy. Przewidywał on, podobnie jak plan z 1916 roku, nadbudowę istniejącej remizy i stajni, tym razem jednak znacznie niższą kondygnacją, oraz powstanie na parterze pięć stanowiskowego garażu. Jednak i ten plan, jak pozwalają to stwierdzić zachowane zabudowania przy ulicy Zamoyskiego, został zrealizowany w okrojonym zakresie. Strażacy nadal pozostawali w ciasnej i coraz mniej funkcjonalnej strażnicy przy ulicy Zamoyskiego. Wiadomo jest, że w ramach polepszania jej stanu sanitarnego podłączono ją w roku 1935 do gminnej kanalizacji. Ale była to jedynie kropla w morzu potrzeb. Zabudowania starej strażnicy przy ulicy Zamoyskiego zachowały się do dnia



dzisiejszego. Noszą one ślady licznych, doraźnie przeprowadzanych modernizacji i prac remontowych. Budynek koszarowy stoi opuszczony, dawne stajnie i remizy wykorzystują mieszkańcy pobliskich domów, a budynek warsztatu z 1907 roku przerobiono na lokalną kotłownię. Dziedziniec natomiast zarasta trawą i mało kto już pamięta o 70-letniej pożarniczej historii tych obiektów i ich ważnej roli w dbaniu o bezpieczeństwo mieszkańców prawego brzegu Wisły.

■ Robert Gawel

■ fot. Muzeum Miasta Krakowa

PRACE REMONTOWE W PARKU BEDNARSKIEGO NA OSTATNIEJ PROSTEJ!

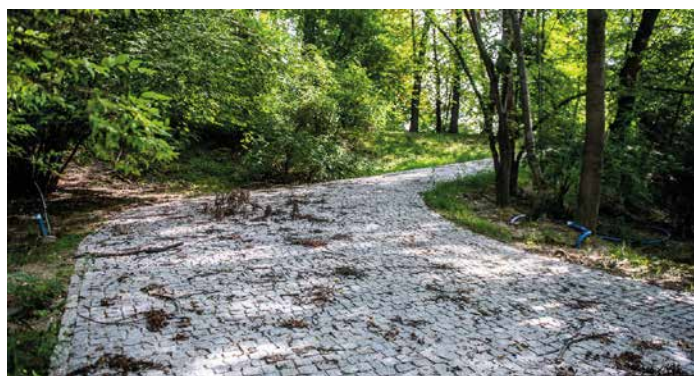
Nowy rok - nowy Park! W ostatnich numerach z zeszłego roku informowaliśmy o postępach prac w Parku Bednarskiego, który na wiosnę ma zostać oddany do użycia mieszkańców. Zarząd Zieleni Miejskiej w rozmowie z Redakcją deklaruje, że w maju Park będzie już w pełni gotowy dla mieszkańców.

Postępy prac rewitalizacyjnych w parku Bednarskiego widać gołym okiem, ale na razie możemy je obserwować tylko z daleka. Poszczególne elementy Parku są sukcesywnie oddawane przez wykonawcę do sprawdzenia i weryfikacji, a otwarcie parku zaplanowano na maj. Do tego czasu jest to teren budowy, o czym informują tablice i ogrodzenie. Tak stan sprawy na koniec marca 2023 roku komentował Piotr Kempf, dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie: "W ramach prac rewitalizacyjnych w parku pojawiły się już utracone na lata schody. Prawie wszystkie alejki są już gotowe, a plac zabaw czeka już właściwie tylko na

najmłodszych." W rozmowie z Redakcją Piotr Kempf podkreśla, że oddanie Parku do użytku mieszkańców w maju odbędzie się na prawie dwa miesiące przed czasem określonym w umowie z wykonawcą.

Jednocześnie, pomimo zadowolenia z prac, przedstawiciele Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie odradzają wycieczki na teren Parku w kwietniu: "Mimo zaawansowania prac, park Bednarskiego to wciąż miejsce, gdzie trwa budowa. Pewne rzeczy mogą być więc zainstalowane czy posadowione próbnie, ze względu na pogodę materiały mogły się nie związać, a urządzenia nie zostały przetestowane i dopuszczone do użytku".

Gołym okiem widać jednak sukcesy rewitalizacji i konstrukcje przewidziane na rok 2023. Pod nadzorem kierownika budowy Redakcja udała się na teren Najpiękniejszego Parku Krakowa. Obecnie kończą się prace w „domku ogrodnika”, glorieta odzyskała swój dawny wygląd, altana z dachem w kolorze „zielonej szalwii Wagnera” jest już w stu procentach gotowa. Do zakończenia całości prac związanych z rewitalizacją parku Bednarskiego pozostały jeszcze przede wszystkim wykonanie części nasadzeń zieleni oraz dokończenie montażu elementów małej architektury i nawierzchni utwardzonych. Te dwa ostatnie zadania wbrew pozorom również stanowią nie lada wyzwanie. Dodatkowo, warto przypomnieć, że wśród imponującego starodrzewia parku Bednarskiego po zakończeniu prac rewitalizacyjnych pojawiają się nowe nasadzenia drzew, ponad 5 tys. krzewów, blisko 57 tys. roślin cebulowych oraz ponad 8 tys. bylin ozdobnych.



Szczegółowy projekt rewitalizacji parku, a także postęp prowadzonych prac można zobaczyć na stronie internetowej Zarządu Zieleni Miejskiej, w zakładce park im. Wojciecha Bednarskiego.

- Szymon Turcza
- fot. LoveKraków

JUBILEUSZ TUŻ, TUŻ...

HISTORIA

Towarzystwo Sportowe Rybitwy Kraków zostało założone w 1949 roku jako jednosekcyjny klub piłki nożnej z inicjatywy lokalnych mieszkańców osiedla Rybitwy. Pierwsza nazwa klubu brzmiała Strażak Rybitwy ponieważ za szatnie zawodników służyła znajdująca się nieopodal strażnica. Była ona wykorzystywana jako szatnia aż do lat 90. Od 1952 roku patronat nad klubem przejął zakład Pelma i tak też brzmiała nowa nazwa klubu MZKS Pelma Rybitwy.

Funkcje Prezesa przez wiele lat pełnił Władysław Paliś, za jego to rządów największym osiągnięciem klubu był awans do A klasy. Po zmianie ustroju w Polsce gdy upadł komunizm klub zmienił nazwę na obecnie obowiązującą Towarzystwo Sportowe Rybitwy Kraków.

PRZEŁOM

Przełomem dla rozwoju klubu były lata 90 ubiegłego wieku. W związku z rozbudową okolicznych osiedli mieszkalnych, również skorzystał na tym klub.

W drugiej połowie lat 90 po likwidacji strażnicy, klub całkowicie przeniósł swoją działalność administracyjno-szatniową do Szkoły Podstawowej nr 65, co owocuje współpracą przy udostęp-

nianiu swoich obiektów po dzień dzisiejszy. W latach 90 został przeprowadzony również remont boiska. Odgradzające teren klubu od drogi wkopane w ziemi opony zostały zamienione na ogrodzenie. W 1998 roku utworzona została grupa trampkarzy, która premierowy mecz rozegrała na własnym boisku z rówieśnikami z Prokocimia.

W XXI wieku zespół Rybitwy w skali lokalnej nabierał wiatru w żagle. Na początku lat 2000 zostały zgłoszone do rozgrywek dwie drużyny seniorskie, zespół trampkarzy, a w późniejszych latach dołączyli do nich również juniorzy.

W 2013 roku nastąpił również sukces sportowy – zespół Seniorów seniorów awansował do rozgrywek A klasy, w których to w premierowym sezonie zajął czołowe miejsce w tabeli.

Warto nadmienić fakt, że drużyna była złożona z wychowanków, a średnia wieku nie przekraczała 25 lat, a większość zawodników była związana z klubem od najmłodszych lat swojej



przygody z piłką. Duży nacisk na pracę z dziećmi i młodzieżą wywierał ówczesny prezes klubu Roman Włodarczyk, tylko dzięki jego staraniom i oddaniu na rzecz piłkarzy klub funkcjonował i istniał do 2019 roku w którym przekazał stery nowemu zarządowi. Prezesem klubu został grający w nim od 30 lat Artur Wójcik. Zarząd tworzą również byli piłkarze klubu Michał Włodarczyk, Damian Obrzydowski, Artur Janik, Krzysztof Górski.

TERAZNIEJSZOŚĆ

Czasy obecne to ciągły rozwój klubu pod kątem sportowym. Klub zatrudnia obecnie czterech licencjonowanych trenerów. Prowadzi zajęcia treningowe dla najmłodszych zawodników w poszczególnych kategoriach wiekowych: skrzat, żak, orlik, młodzik oraz drużynę seniorów, która występuje w krakowskiej A klasie jako tegoroczny beniaminek.

Drużyna seniorów prowadzona przez Andrzeja Obrzydowskiego w zeszłym roku w znakomitym stylu awansowała do krakowskiej A klasy. Co ciekawe, sporą część zawodników, którzy wywalczyli awans stanowią Ci sami piłkarze, którzy zrobili to w 2013 roku.

Zarząd planuje w dalszym ciągu rozwijać sportowo klub, a co się z tym wiąże powoływać do życia kolejne grupy treningowe. Zdradzę Państwu, że najnowszy pomysł to utworzenie grupy oldbojów, aby w pełni zachować ciągłość członków klubu – od najmłodszego do najstarszego.

Szkołka piłkarska dla dzieci rozwija się coraz prężniej i z roku na rok powiększa się grono młodych adeptów gry w piłkę nożną. Klub prowadzi ciągły nabór do swoich grup treningowych dając możliwość czerpania radości z gry w piłkę nożną nie prowadząc selekcji.

Dzieci trenują na boiskach trawiastych a w okresie zimowym korzystają z hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 65.

Drużyny dziecięce i młodzieżowe biorą udział w rozgrywkach organizowanych przez Małopolski Związek Piłki Nożnej oraz w różnych turniejach okazjonalnych. Sami mamy ograniczoną możliwość organizowania różnego typu wydarzeń sportowych ponieważ na przeszkodzie stoi uboga infrastruktura klubowa. Klub nie posiada własnego zaplecza sanitarno-szatniowego oraz oświetlenia boiska. Na szczęście z inicjatywy Pana Radnego Miasta Krakowa – Jacka Bednarza, Pana Przewodniczącego Dzielnicy XIII Szymona Toboły oraz Pana Radnego Dzielnicy XIII, a zarazem Prezesa naszego klubu Artura Wójcika, powstał projekt budowy nowego, pięknego europejskiego obiektu. Obiekt niewątpliwie pozwoli klubowi na dalszy rozwój, a mieszkańcom zapewni komfortowe warunki do krzewienia kultury fizycznej.

Klub w przyszłym roku obchodzi 75 lecie swojej działalności, w związku z czym zarząd po cichu liczy, że uda się zorganizować ten piękny jubileusz na nowopowstałym obiekcie.

TRADYCJA I NOWOCZESNOŚĆ, CZYLI O CO CHODZI W "RĘKAWCE"

W pierwszy wtorek po Wielkanocy, już 11 kwietnia 2023 roku odbędzie się kolejne święto znane mieszkańcom jako "Rękawka" Motywem przewodnim tegorocznych obchodów będzie „Przybycie Słowian do kraju nad Wisłą”.

Święto Rękawki jest wyjątkowe z wielu względów – m.in. z uwagi na wielowiekowe tradycje, do których nawiązuje oraz unikatowe miejsce, w którym się odbywa. Warto podkreślić, że jest to również jedno z nielicznych tego typu wydarzeń, w którym bierze udział tak duża liczba grup rekonstrukcyjnych z całego kraju – od Małopolski i Śląska przez Wielkopolskę, aż po Pomorze. Wszystko to sprawia, że we wtorek po Wielkanocy, pod Kopcem Krakusa można odbyć prawdziwą podróż w czasie i stanąć oko w oko z żywą historią. Nie inaczej będzie i tym razem.

Program imprezy jest co roku pełen bardzo ciekawych wydarzeń. W 2023 roku uczestnicy będą mogli nie tylko zobaczyć rekonstrukcje wczesnośredniowiecznych zwyczajów Słowian, związanych z wiosennym świętem zmarłych, obejrzeć z bliska starcie dwóch wielkich armii, czy zajrzeć do słowiańskiej osady, ale również dowiedzieć się jak wyglądało „spotkanie starego z nowym”, odwiedzić uroczysko, w którym pokonane bóstwa będą zwodzić przybyłych, a także spotkać słowiańskie stwory namawiające do osiedlenia się w nowej osadzie. Jak twierdzi odpowiedzialny za przygotowanie tegorocznego programu rekonstrukcji Norbert – będzie się działo! Ten doświadczony przedstawiciel Drużyny Wójków Wiślańskich KRAK tak opisuje program wydarzenia: "W tym roku sięgniemy do najwcześniejszej historii Słowian i jednocześnie plemienia Wiślan, a więc do momentu ich przybycia na tereny dzisiejszej Małopolski. Oczywiście przedstawimy te dzieje w sposób symboliczny, a wszystko odbywać się będzie na dwóch płaszczyznach – ludzkiej i boskiej – które od czasu do czasu będą się przenikać. Powstanie zatem pierwotna palisada, która będzie skromniejszą przeciwstawą dla bogatej osady z X wieku, a armia Wiślan będzie musiała siłą wyrwać krakowską krainę jej starszym mieszkańcom. Zaś słowiańscy bogowie, podobnie jak ich ludzcy popiecznicy, stoczą bój ze swoimi poprzednikami, o przychylność których do tej porty zabiegali mieszkańcy tych ziem".

TRADYCJA STARYCH DZIEJÓW

Szacuje się, że przedchrześcijańska tradycja odprawiania wiosennych obrzędów ku czci zmarłych – do których nawiązuje Święto Rękawki – sięga wczesnego średniowiecza (ok. VIII w.). Najtrwalszym śladem po tym słowiańskim święcie było urządzenie na Kopcu styp pogrzebowych za zmarłych, którym poświęcano chleb, jabłka a przede wszystkim jaja, które – jak wierzono –



miały moc zjednywania dobra, obrony przed złem, a jako ziarno życia zasilają duszę zmarłego. To właśnie stąd pochodzi zwyczaj zrzucania pożywienia ze stoków Kopca wprost w ręce okolicznej biedoty, który zachował się do XIX w. Charakterystycznym elementem przedchrześcijańskich zaduszek było również palenie oczyszczających ogni oraz sadzenie świętych gaików, które miały zapewnić spokój duszom zmarłych. Z czasem charakter wydarzenia się zmieniał – odchodzono od kultywowania zwyczajów zapoczątkowanych przez przodków. W połowie XX w. Rękawka kojarzona już była jedynie z festynem i jarmarczną atrakcją. W 2001 r. – z inicjatywy Centrum Kultury Podgórze i drużyny Wojów Wiślańskich KRAK – udało się powrócić do historycznych korzeni święta i przygotować rekonstrukcję wydarzeń sprzed wieków. Od tamtej pory, co roku – we wtorek po Wielkanocy – pod Kopcem Krakusa można przenieść się w czasie i zobaczyć jak wyglądało życie we wczesnośredniowiecznych osadach, potyczki zbrojne wojów oraz tradycyjne obrzędy odprowadzane ku czci zmarłych.

WARTO PRZYJŚĆ, WARTO BYĆ

Tegoroczna edycja wydarzenia odbędzie się 11.04.2023, w godz. 11.30-18.00, pod hasłem „Przybycie Słowian do kraju nad Wisłą”. Walka nowego ze starym Jak co roku, Święto Rękawki rozpocznie obrzęd rozpalenia ognia (godz. 12.00), a tuż po nim odbędzie się tradycyjny bieg wojów (w pełnym uzbrojeniu) wokół Kopca (godz. 12.30). Po zakończeniu biegu wszystkie drużyny biorące udział w wydarzeniu (około 30) zaprezentują się publiczności. Będą wśród nich grupy rekonstrukcyjne z całej Polski, od Tatr po Bałtyk – m.in. z: Katowic, Krakowa, Tarnowa, Łodzi, Wrocławia, Zakopanego czy pomorskich miejscowości. Szczegółowy program wydarzenia dostępny jest na stronie internetowej Centrum Kultury Podgórze.

■ Joanna Pieczonka
Centrum Kultury Podgórze

■ fot. Centrum Kultury Podgórze



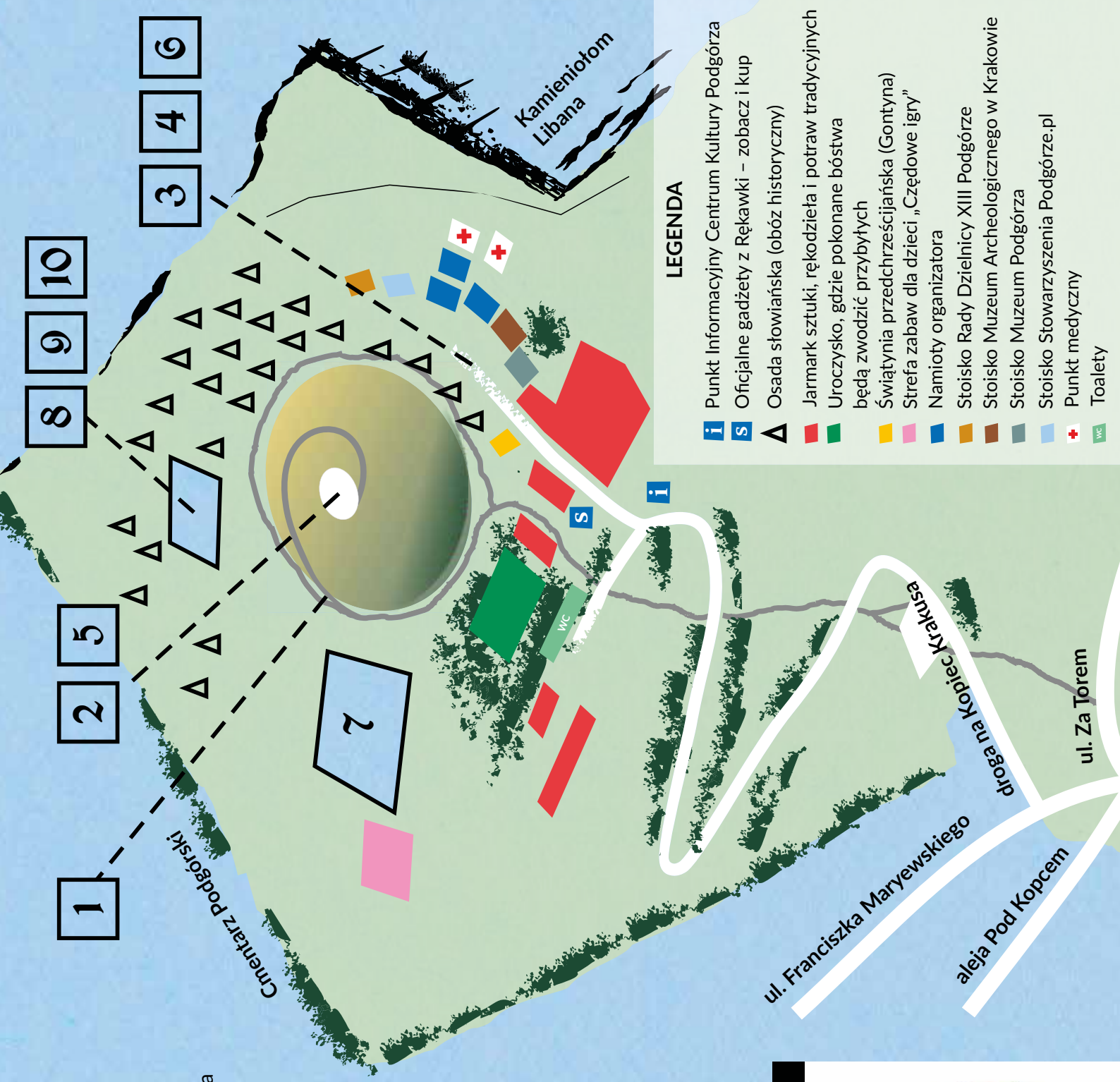
PROGRAM

- 1** **godz. 11.30**
Wejście wojów na Kopiec Krakusa
- 2** **godz. 12.00**
Obrzęd rozpalenia ognia na Kopcu Krakusa
- 3** **godz. 12.30**
Bieg wojów w pełnym uzbrojeniu dookoła Kopca
- 4** **godz. 13.00**
Przedstawienie przybyłych drużyn
- 5** **godz. 14.00**
Inszenizacja „Walka starych bogów z nowymi”
- 6** **godz. 15.00**
Wróźba pomyślności dla grodu Krakowa
- 7** **godz. 15.30**
Bitwa wojów: nowoprzybyli Wiślanie kontra osadnicy, czyli pojedynek starego porządku z nowym
- 8** **godz. 16.30**
Inszenizacja „Podanie o Lechu, Czechu i Rusie – wersja krakowska”
- 9** **godz. 17.00**
Koncert zespołu Daj Ognia
(muzyka średniowieczna)
- 10** **godz. 17.30**
Inszenizacja „Tryzna – słowiański pochówek”

Ofcjalne gadzety z Rekawki

Unikatowe i w stylu iście średniowiecznym!

- Kubek jak ze słowiańskiej osady
- Zestaw korkowych podkładek
- Skarpety ze wzorem godnym najmężniejszego wojownika
- Poręczny worko-plecak
- Pocztówka z Rękawki opatrzona pieczęcią
- Pamiętkowe magnesy
- Rodzinna gra w pary
- „Z tarczą czy na tarczy?”
- Bajka dla dzieci „O Rękawce, czyli ognie na Kopcu”





Kraków



CENTRUM
KULTURY
PODGORZA

Przybycie Słowian
do kraju nad Wisłą

11 kwietnia 2023
godz. 11.30-18.00

CENTRUM KULTURY PODGORZA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

Tradycyjne
Święto
Rękawki na Kopcu
Krakusa

Organizatorzy

CENTRUM
KULTURY
PODGORZA



Partnerzy



Patroni medialni

KrakówCulture

Radio
Kraków

TVP3
KRAKÓW

LOVE
KRAKÓW.PL

KRAKÓW.PL

DZIENNIK POLSKI

teletwizja
kraków.pl

kraków.pl